



BIULETYN

KOŁA MIŁOŚNIKÓW DZIEJÓW GRUDZIĄDZA
KLUB „CENTRUM” SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ



Rok XVIII: 2020

Grudziądz, dnia 14.10.2020 r.

Nr 45 (659)

1206. spotkanie

Marek Szajerka

Budziki i chodziki w sztuce użytkowej z 2 poł. XX w. Pokłosie retrospektywnej wystawy budzików i zegarów mechanicznych w Muzeum im. ks. dr. Władysława Łęgi w Grudziądzu (13.03.–1.09.2019)

W październikowym wydaniu Biuletynu Koła Miłośników Dziejów Grudziądza z 2020 r. ukazał się artykuł o budzikach w stylu modernizmu z 1 poł. XX w.¹ Jednorazowe pogrupowanie ok. 400 eksponatów, w eleganckiej Sali wystawowej barokowego gmachu grudziądzkiego Muzeum nasu-nęło myśl, że żywotność wystawy nie powinna się skończyć po jej zdemontowaniu a trzeba wyciągnąć wnioski, spostrzeżenia z tej ekspozycji. Następnie opracować w formie trwałych publikacji.

Te wnioski mogą być subiektywne i czasami nie trafne. Taka jest jednak sztuka od wieków, że każdy odbiera ją na swój sposób. Nikt nie ma tu monopolu na wyłączność wniosków i oceny wartości artystycznej danego przedmiotu.

W poprzednim artykule obszernie zostały przedstawione kierunki w sztuce użytkowej dla przemysłu w 1 poł. XX w. Druga połowa jest ich kontynuacją, dlatego nie ma potrzeby szerszego ich omówienia.

Realizowane są cele organizacji skupiającej artystów i przemysłowców *Deutsche Werkbund*.

Wg notki w *Nowej Encyklopedii PWN* **Werkbund** było stowarzyszeniem niemieckich artystów, plastyków, architektów, przemysłowców i handlowców. Założone zostało w 1907 roku w Monachium przez m.in. H. Muhesiusa, H. van de Veldego, K. E. Osthaus, R. Riemerschmida. Założyciele za cel działania przyjęli podniesienie jakości technicznej i poziomu estetycznego wyrobów codziennego użytku oraz propagowanie ich wśród społeczeństwa. Członkowie Werkbund głosili zasady funkcjonalizmu i prostoty w zakresie rzemiosła artystycznego oraz architektury, popularyzując je przez urządzenie wystaw (Kolonja 1914, Stuttgart 1927) i publika-

¹ Zob. M. Szajerka, *Budziki w stylu modernizmu z 1 poł. XX w. Pokłosie retrospektywnej światowej wystawy budzików i zegarów mechanicznych w Muzeum im. ks. dr. Władysława Łęgi w Grudziądzu (13.03.–1.09.2019)*, Biuletyn Koła Miłośników Dziejów Grudziądza, Rok XVIII: 2020, nr 43 (657), ss. 16 (13 tekstu + 3 niezapisane na notatki).

cje (*Jahrbuch des Deutschen Werkbund* 1912-1922, *Die Form* 1926-1933). *Werkbund* został rozwiązany w 1933 r. i reaktywowany w 1947 r. w Düsseldorfie. Wywarł on duży wpływ na kształtowanie się nowoczesnej sztuki. Na jego wzór utworzono organizacje w Austrii i Szwajcarii², odpowiednio w 1910 i 1913 roku.

W architekturze priorytetem dla członków *Werkbundu* było tworzenie funkcjonalistycznych budowli, odpowiednich dla wieku maszyn, bez historyzujących naleciałości, wykonanych z nowoczesnych materiałów³.

Przedmioty musiały nawiązywać stylem do wnętrza. Widać to na przykładzie zegarów, w tym budzików i chodzików, w zasadzie obowiązkowych w pomieszczeniach biurowych, czy mieszkalnych.

Zapewne akcentowanie *Werkbundu* jest czytelne nawet w budzikach wyprodukowanych w Chinach pod koniec XX w.

Popularne są budziki które na swoich tarczach mają oznaczenie **Germany Design**, (fot. 1). Swoją prostotą nawiązuje do budzików niemieckich, bez jakich ozdobnych tarcz, (fot. 2).



1. Budzik popularny *Cedar*, wyprodukowany w Chinach w latach 80.-90. XX w., z indeksem *Cedar Design Germany*.
2. Budzik firmy *Junghans*, z 1938 r.

Modele budzików produkcji polskiej również są wg założeń *Werkbundu*. Tym bardziej, przez ok. 60 lat produkcji, od 1945 r. łódzki *Poltik*, opierał się na modelach budzików firmy *Junghans*. W latach 80. XX w., do końca produkcji w 1 dekadzie XXI w., to już była czytelna licencja *Junghansa*.

Początki produkcji budzików *Łódzkiej Fabryce Zegarów*, która później zmieniła nazwę na *Poltik* i *Mera-Poltik*, od 1945 r. opisałem we wcześniejszym Biuletynie Koła Miłośników Dziejów Grudziądza⁴, (fot. 3 – 8).

² Zob. Nowa Encyklopedia PWN, T. 6, S-Z, hasło: **Werkbund**, Warszawa 1997, s. 698.

³ Zob. W. Koch, *Style w architekturze. Arcydzieła budownictwa europejskiego od antyku po czasy współczesne*. Tytuł oryginału: *Baustilkunde*. Warszawa 1996, s. 382.

W przypadku pierwszych polskich powojennych budzików nie rozwiązuję kwestii, czy są one wzorowane na mechanizmach budzików *Junghans*, czy też innej firmy. Faktem jest, że produkcję tych modeli po kilku latach wstrzymano i wzorowano się na mechanizmach *Junghansa* z lat 30. XX w.



3 – 8. Pierwsze modele polskich budzików, wyprodukowane w Łodzi, w latach ok. 1945-1950.

Dlaczego zaniechano produkcji tego ciekawego wzoru ze wskazówką sekundnika, nie jestem w stanie jednoznacznie odpowiedzieć? Zapewne głównym

⁴ Zob. M. Szajerka, *Budziki Łódzkiej Fabryki Zegarów z l. ok. 1945-1950 i ich związki z garnizonem wojskowym w Grudziądzu*, Biuletyn Koła Miłośników Dziejów Grudziądza, Rok XVIII: 2020, nr 13 (627), ss. 12.

odbiorcą tych budzików było Wojsko Polskie. Stąd też rezygnacja z walorów artystycznych tarczy.

W latach ok. 1950-1975 produkowano w Łodzi popularne budziki w blaszanych obudowach. Wzornictwo z tego okresu nie jest zbyt bogate. Na uwagę zasługuje zapewne niewielki budzik w stylu nawiązującym do stylu *Art deco*, (fot. 9-10).



9-10. Budzik w stylu Art. deco, wyprodukowany w 3 kwartale 1964 r.

Dominowały niewyszukane pod względem wzoru modele. Liczyła się prostota i funkcjonalność. O danym okresie produkcji raczej rozpoznawalne są wzory wskazówek, (fot. 11).



11. Popularny budzik model *Poltika* z 1970 r.

Do młodzieży adresowane były zapewne budziki pod nazwami *Zuch* i *Drub*, (fot. 12-13). Jest to zapewne przykład poprawnego ówczesnie z punktu ideologicznego, wzorowania się na Związku Radzieckim, gdzie były budziki o nazwach *Pionier*, *Drużba* (14 – 15).



12 – 13. Łódzkie budziki *Zuch* i *Druh* z l. 50. i 1 poł. l. 60.



14 – 15. Budziki radzieckie *Mir* (z 1958 r.) i *Družba* (z 1956 r.)

W latach 50.-60. XX w. użytkownicy tęsknili z indywidualizmem w wyrobach i czasami sami „poprawiali” gotowe wyroby wg swojego gustu, (fot. 16).



16. Budzik *Poltik* z samodzielnie wykonaną tarczą, z 1967 r.

W latach 70. XX w., w tzw. okresie gierkowskim w Polsce, wzornictwo wyrobów łódzkiej fabryki się powiększyło. Oficjalnie produkowano budziki na licencji niemieckiego Junghansa. Produkowano zarówno w obudowach blaszanych jak

i z tworzyw sztucznych. Te ostatnie niewątpliwie wpłynęły na zwielokrotnienie wzornictwa fabryki *Poltik*, później *Mera-Poltik*.



Przykłady innowacyjnego wzornictwa z tworzyw sztucznych z lat 70.-80. XX w., (fot. 17-19).

W latach 80. XX w. w wyrobach *Mera-Poltik* można zauważyć częściowe odejście od obudów z tworzywa sztucznego i powrót do tradycyjnych form. Nie bez znaczenia był zakładany rynek zachodni dla wyrobów firmy oraz reżim licencyjny. Wyroby z lat 80. XX w. nawiązują do sprawdzonych na rynku Zachodniej Europy rozwiązań, znanych między innymi w budzikach takiej firmy jak *Westclox*. Tym bardziej, że w Europie Zachodniej wówczas produkcja budzików mechanicznych gwałtownie zaczęła zanikać, firmy albo upadały, albo te gałąź produkcji w formie licencji sprzedawały np. Chin. Do sfery czasomierzy wkroczyły dynamicznie zegary elektroniczne typu Quartz.



20. Budzik Poltik z 1994 r., pokazujący nawrót do *Deutscher Werkbund*. Ten budzik u zmięchu ery budzików mechanicznych pokazał, że we wzornictwie użytkowym już nic nowego, oryginalnego zrobić się nie da.

Polska nie była potentatem w produkcji zegarów i budzików. Polski przemysł w tej branży korzystał z rozwiązań z innych państw.

Pisząc o bogatej sztuce użytkowej w produkcji budzików, to przede wszystkim wyroby niemieckie a we Wschodniej Europie dominacja budzików *Slava*, wyprodukowanych w ilości kilkudziesięciu milionów sztuk, przez ok. 60 lat.

Te radzieckie budziki, bardzo niezawodne, do tego stopnia opanowały rynek polski, że rodzima produkcja miała ogromną i potężną konkurencję plus kontrola przemysłu, w ramach Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej (RWPG), przez centralę w Moskwie. Najlepszym tego przykładem jest los fabryki zegarków w Błonie w 1 poł. I. 60. XX w.

Stylistykę w tym artykule pokażę na przykładzie budzików niemieckich *Junghans*, *Europa*, *Blessing*, *Mercedes* oraz *Rubla*. W jakimś stopniu firmy te kreowały modę we wzornictwie budzików i chodzików.

Junghans, światowy potentat w produkcji zegarów i zegarków oraz budzików po 1945 r. nadal produkował sprawdzone model sprzed II wojny światowej, te wypracowane w latach 30. XX w., (fot. 21).



21. Budzik firmy Junghans, z lat 80.

Firma *Europa*, powstała w Niemczech po II wojnie światowej, w latach 40, zasnęła szczególnie w produkcji budzików podróżnych, z mechanizmem skonstruowanym przez amerykańsko - szwajcarską firmę *Bulova*, na początku XX w. Jej wyroby to produkty jubilerstwa zegarmistrzowskiego. Budziki te są chowane w specjalnym etui. Na ten temat napisałem artykuł w 2017 r.⁵

Wyroby tej firmy nawiązywały do też do stylu Art deco.



22-23. Budziki *Europa* z lat 50. i 70. XX w.

Firma *Blessing* czerpała wzorce z secesji. Firma ta działała w latach 1940-1977 i była jednym z największych europejskich producentów budzików w Europie po II wojnie światowej, (fot. 24). Wyroby firmy *Blessing* można porównać z wyrobami jubilerskimi.



24. budziki niemieckich firm *Europa* i *Blessing*, lata 50 i 60. XX w. Firma *Mercedes* natomiast łączyła ceramikę z zegarami, (fot. 25-27).

⁵ Zob. M. Szajerka, *Mechaniczne budziki podróżne z XX w.*, Biuletyn koła Miłośników Dziejów Grudziądza, Rok XV; 2017, nr 4 (499), ss. 8. Artykuł jest też dostępny w Kujawsko-Pomorskiej Bibliotece Cyfrowej: <https://kpbc.umk.pl/dlibra/publication/222810/edition/221443/content>



25-27. Wyroby firmy niemieckiej Mercedes, lata 60. XX w.

W Polsce najbardziej popularne były wyroby wschodnioniemieckiej firmy *Ruhla*. Wzornictwo wyrobów firmy *Thiel/Ruhla* jest bardzo bogate. W przeciwieństwie do łódzkiego *Poltika*, wyroby tej firmy są skatalogowane i dostępne w Internecie⁶. Można precyzyjnie sprawdzić parametry mechanizmów, wzory obudów w danych latach.

Wśród wyprodukowanych modeli można odnotować przykłady nawiązania np. do secesji.



28.-29. Budzik firmy *Thiel/Ruhla* z 1952 r.

Również nawiązywano do wzorów sprzętu radiowo-telewizyjnego, (fot. 30-31).

⁶ <http://www.uhrentradition-ruhla.de/dokumente.html>



30-31. Budziki firmy *Rubla* z lat 50. i 1 poł. 60., nawiązujące do odbiorników radiowo-telewizyjnych.

Firma produkowała również eleganckie, nowoczesne stylowo budziki gabinetowe.



32. Budzik gabinetowy firmy *Ruhla*, z 1 poł. lat. 60. XX w.

Sztuka użytkowa w sferze produkcji budzików i chodzików w 2 poł. XX w. jest bardzo bogata. Odwoływano się również do wzorów barokowych. Tu z racji, że artykuł został napisany w Grudziądzu i opublikowany w Biuletynie Koła Miłośników Dziejów Grudziądza, taki epizod z 2 poł. lat 70. XX w.

Wówczas na marginesie podstawowej produkcji w Pomorskich Zakładach Urządzeń Okrętowych „*Warma*” w Grudziądzu wykonywano odlewy mosiężne do gabinetowych chodzików. Odlewy te nie były sygnowane. Dopasowywano je do średnicy obudowy radzieckich budzików *Slava*. Szczególnie popularny jest odlew św. Jerzego na koniu, walczącego ze smokiem, (fot. 32-34).



33 – 34. Wyroby Pomorskich Zakładów Urządzeń Okrętowych „*Warma*” w Grudziądzu.

Sygnowane były natomiast wyroby poznańskiej *Juweli* z lat. 70. XX w., (fot. 35-36).



35 – 36. Wyroby Spółdzielni Rękodziela Artystycznego „*Juweli*” w Poznaniu.

Artykuł ten nie pretenduje do jakiegoś przyczynku o charakterze naukowym. Zawiera on wyłącznie spostrzeżenia kolekcjonerskie. Jest to bardziej artykuł mieszczący się w kategorii archeologii przemysłowej, gdzie również bez korzystania z dokumentów, dochodzi się na podstawie analizy wyrobów do jakichś wniosków⁷.



Materiał ikonograficzny pochodzi ze zbiorów Autora.

⁷ Zob. też. St. Januszewski, *Archeologia przemysłowa. Jej narodziny i przedmiot badań*, <http://www.spotkania-z-zabytkami.pl/artykuly/2/8/7/>

Notatki

(L.B.S.)

Redakcja: Tadeusz Rauchfleisch, Janusz Hinz. Logo KMDG wykonał Grzegorz H. Rygielski.